

Rosyjscy policjanci stosowali tortury

11 czerwca 2012

Czterech rosyjskich policjantów zostało skazanych za torturowanie osoby przesłuchiwanej na komisariacie w charakterze świadka. Na głowę świadka nałożyli plastikowy worek i zastosowali wobec niego elektrowstrząsy.

28-letni świadek został wezwany na komisariat w Tiumeniu na Syberii, by złożyć zeznania w sprawie zaginionego pracownika miejskiej kasy pożyczkowej.

Policjanci uznali, że świadek jest zamieszany w sprawę, ponieważ rozmawiał tego dnia telefonicznie z zaginionym pracownikiem. Przemocą próbowali wymusić na nim zeznanie. Jednak zwolnili go, gdy się to mimo zastosowanych tortur nie powiodło.

Zaginiony pracownik kasy pożyczkowej szybko się odnalazł. Wyjechał tylko na krótko z miasta do niedalekiej wsi.

Czterej policjanci zostali skazani za nadużycie władzy i stosowanie przemocy. Dwaj zostali skazani na trzy lata więzienia, a dwaj pozostali również na trzy lata lecz w zawieszeniu.

Doniesienia o nadużywaniu władzy i stosowaniu nieuzasadnionej przemocy przez rosyjską policję pojawiają się w mediach coraz częściej, odkąd w marcu tego roku opublikowano drastyczną informację o zgonie świadka zamęczonego przez policjantów na jednym komisariatów w Tatarstanie.

Opracowanie: Araste

Źródło: [CIA](#)